

Verba, Utraciliśmy siebie

Utraciliśmy siebie właśnie
Gdy jak płomień miłość gaśnie
A ja więcej nie mam nic
Bo mój świat to Ty

Może kiedyś szczęście znajdę
Może będę kimś naprawdę
I w sercu ten nasz rozdział zamknę
Raz na zawsze

Była bardzo spoko laską
Może aż za bardzo
Wyrozumiała i chyba dlatego czuł bezkarność
On nie był idealny
Ale go kochała, głupia
Nie sprawdzała
Nie kontrolowała jak mamusia
Kochała go szczerze
Z jego najgorszej strony
Bo on znika nocą jak Ferrari na niestrzeżonym
Dużo pije, dużo pali, że aż jest czerwony
Mówiła: poszaleje i mu przejdzie, brawo Johnny

Tak więc dalej szalał
Bo musi być piękniej
Jego motto: szanse łap, bo drugiej nie będzie
Ale były drugie, były trzecie i były trzydzieste
Wiadomości nie ukrywał, bo ona nie wejdzie
A potem za rękę na pełnym przez galerię
Kupię kwiatki, to sumienie będzie spokojniejsze
A może i sukienkę
Skarbie wyglądasz tak pięknie
Nieświadoma trojan zajął serce

Utraciliśmy siebie właśnie
Gdy jak płomień miłość gaśnie
A ja więcej nie mam nic
Bo mój świat to Ty

Może kiedyś szczęście znajdę
Może będę kimś naprawdę
I w sercu ten nasz rozdział zamknę
Raz na zawsze

Przyszła do niego
W sumie niezapowiedziana
Nie żeby kontrolować
Tylko po drodze miała
Otwiera drzwi
Przedpokój, salon i sypialnia z boku
On z jakąś dupą w łóżku
'Co tu robisz?' ona w szoku
Wybiegła na ulicę
Ciężko po tym zebrać myśli
To frajer, nie królewicz
Ten co jej się kiedyś wyśnił
Tyle zmarnowałaś czasu
Na tego krzywego typa
Każda go już miała, serio
Bo ten koleś jest jak grypa

Minęło parę dni
On pisze 'wybacz kotku'
Nawet nie odpisała

Bo aż się gotuje w środku
Nigdy nie wybaczy
No bo tak się nie robi
Miej odwagę zerwać
Zamiast przyprawiać rogi
Przez to wszystko straciła pewność siebie
Zakończony związek
To emocjonalne jest więzienie
Dasz komuś serce, a on je rozjedzie
Czas wyleczy rany, się podniesiesz

Utraciliśmy siebie właśnie
Gdy jak płomień miłość gaśnie
A ja więcej nie mam nic
Bo mój świat to Ty

Może kiedyś szczęście znajdę
Może będę kimś naprawdę
I w sercu ten nasz rozdział zamknę
Raz na zawsze

Utraciliśmy siebie właśnie
Gdy jak płomień miłość gaśnie
A ja więcej nie mam nic
Bo mój świat to Ty

Może kiedyś szczęście znajdę
Może będę kimś naprawdę
I w sercu ten nasz rozdział zamknę
Raz na zawsze